

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośzeniem i w agencjach . . .	2,65 "
Na pocztę, już z odnośzeniem . . .	2,80 "
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 "
Na pocztę już z odnośzeniem . . .	8,67 "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — części kwoty abonamentowej. —	

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio lam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Poniedziałek: Teofila i Tertuljana
Wtorek: Pawła od Krzyża

CHOJNICE, wtorek dnia 28. kwietnia 1931 r.

Słońca wschód 4 15 zachód 18.51
Księżycy wschód 12 47 zach. 3.10

Więści o krótkiej treści

Bomba wybuchła w hotelu

na przedmieściu Paryża Chawille, niszcząc ściany w pokojach, okna i drzwi. Cudem zaiste mimo, że wszystkie pokoje były zajęte, z ludzi nikt nie poniósł szwanku. Bombę złożył w sieni pewien człowiek który miał porachunki osobiste z właścicielem hotelu.

Dźwina wystąpiła z brzegów

W Dźwińsku (Dynaburgu) stan wody Dźwiny przekroczył o 9,80 metrów stan normalny. Takiego stanu wody nie było już 50 lat. W Krasławie woda dosięga dachów. — W Dźwińsku elektrownia stała.

Herriot wybrany burmistrzem Lyonu

B. premier Herriot wybrany został ponownie burmistrzem miasta Lyonu, zdobywszy niedawno mandat do rady miejskiej.

Niemila niespodzianka dla Republiki Hiszpańskiej

Rząd Stanów Zjednoczonych zwrócił się do rządu republiki hiszpańskiej o uregulowanie hiszpańskiego długu wojennego, w wysokości 5,350.000 dolarów. Rząd St. Zjedn. żąda niezwłocznej zapłaty 2.000.000 dolarów.

Szef lotnictwa Anglii zginął w katastrofie

Szef lotnictwa wojskowego Wielkiej Brytanii wicemarszałek Holt, zginął w katastrofie lotniczej. Holt wsiadł jako pasażer do samolotu, który zderzył się w powietrzu z innym samolotem. Oba aparaty runęły na ziemię ze znacznej wysokości. Holt i pilot ponieśli śmierć na miejscu.

Katastrofa lotnicza

San Jose (Kalifornia). Słynny lotnik Longyear zginął podczas ćwiczebnego lotu. Gdy się znajdował na wielkiej wysokości, dostał się w strefę gwałtownych burz, stracił panowanie nad maszyną, która runęła na ziemię, ulegając zniszczeniu.

Znowu przychwycono przemycają broń niemiecką

Wedle doniesienia z Singapore tamtejsze władze portowe zatrzymały niemiecki statek „Tirpitz” należący do niemieckiej linii okrętowej Hamburg — Ameryka, z powodu przewożenia nielegalnej broni. Statek ten przewoził m. in. 84 pistoletów auto matycznych i 8.400 naboji do nich, jaktoteż 83 karabiny nowej konstrukcji. Niemiecki komendant statku został aresztowany. Wedle dalszych informacji broń ta przeznaczona była do Indyj.

Polacy ofiarami katastrofy kolejowej w Lille

Jak już pokrótce donieśliśmy, w pobliżu Lille nastąpiło katastroficzne zderzenie kolejki podmiejskiej z autobusem. Podczas katastrofy zabitych zostało 9 osób, a rany odniosło 32.

Wśród zabitych znajduje się 3 Polaków.

Burzliwe obrady Sejmu

Wniosek o dymisję gabinetu odrzucony

Warszawa. Sobotnie posiedzenie Sejmu, którego porządek dzienny wypełniał wniosek Klubu Narodowego o votum nieufności dla rządu, ściągnęło na galerję wielką ilość słuchaczy.

Wniosek o votum nieufności złożony formalnie przez Klub Narodowy stał się faktycznie wnioskiem całej opozycji o czym świadczy fakt, że do głosu w dyskusji zapisali się dla jego poparcia i umotywowania przedstawiciele PPS, Str. Ludowego Ch. D., NPR, a nawet komunista Rózek. Obrady otworzył marszałek Świtalski o godzinie 11 minut 30 udzielając głosu przesowi Klubu Narodowego posłowi Rybarskiemu.

Przemówienie posła Rybarskiego trwało trzy kwadranse i zawierało szerokie uzasadnienie wniosku o votum nieufności. Poseł Rybarski twierdził, iż wniosek o ustąpienie rządu postawiony został z dwóch powodów: jako reakcja przeciw złamaniu Konstytucji przez ograniczenie pracy Sejmu do jednej tylko sprawy i jako chęć zwrócenia uwagi społeczeństwa na położenie państwa i działalność rządu.

Konstytucja w art. 10 stanowi, że inicjatywa należy do rządu i Sejmu bez różnicy na jakiej sesji. Artykuł 12 głosi, że wnioski poselskie przechodzą do następnej sesji znowu nie rozróżniając zwyczajnej od nadzwyczajnej.

Nie było praktycznego powodu ograniczania prawa Sejmu, chodziło zaś tylko o urzeczywistnienie nowego ustroju drogą faktu, o przekształcenie obowiązującego prawa dowolną interpretacją. Ta reforma konstytucji zdaniem mówcy zastępuje prawo pisane prawem życia i sprowadza się do panowania siły nad prawem. Niezdolność metod dyktatorskich wprowadzenia całego ustroju jest zjawiskiem powszechnym.

Dalej poseł Rybarski domaga się ażeby Sejm był czynny, bo konieczna jest reforma ustawodawstwa gospodarczego skarbowego i administracyjnego.

Poseł Rybarski zakończył swoje przemówienie oświadczeniem, że wie wprawdzie, iż wniosek jego klubu zostanie odrzucony, ale i tak zaufanie do rządu słabnie w społeczeństwie.

Episkopat a konstytucja

„Robotnik” wspominając o uwagach Episkopatu co do zmian Konstytucji dodaje od siebie taki komentarz:

„Ale to wystąpienie Episkopatu jest bardzo znamienne dla naszych obecnych stosunków. Jeżeli kler, mimo Konkordatu, tak niezmiernie dłań korzystnego, dyktuje dzisiaj państwu „katolicką” Konstytucję, to jest to dostateczny wskaźnik, jak silny czuć się on musi w Polsce „sanacyjnej”.

W Hiszpanji panowanie kleru ma się ku końcowi, a w Polsce zaczyna się dopiero na dobre...”

Oto próbka pojęć o „demokracji” i „wolności” naszych socjalistów.

A więc przedstawiciele rozmaitych związków zawodowych i t. p. pisze „Polska” mogą zabierać głos w najważniejszych sprawach kraju. Natomiast przywódcom duchowym olbrzymiej większości narodu, to jest Episkopatowi, odmawia się wogóle prawa głosu. Typowy przykład etyki murzyńskiej lub raczej tej ze wschodu.

„Głos Narodu” omawiając ten sam temat, pisze:

„Pozytywizm prawny, według którego prawem jest to, co postanowi „większość”, zastąpić

Do pojedynku z posłem Rybarskim stanął z ramienia BBWR wicemarszałek Sejmu Car.

Wicemarszałek Car: — Zdawałoby się, że z chwilą, kiedy Sejm po przerwie zbiera się w celu obrad nad sprawą ściśle określoną w ordyżu Prezydenta Rzeczypospolitej, to zajmie się tą sprawą z całą gorliwością, bo przecież przedmiot ten ma charakter gospodarczy i socjalny. Więc dla opozycji a szczególnie dla lewicy powinien być bardzo dogodny.

Kończąc, wicemarszałek Car postawił wniosek formalny o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem żądającym ustąpienia Rady Ministrów. Przeciwno temu wnioski przemawiał pos. Stroński. W głosowaniu wniosek posła Cara został przyjęty.

Gdy poseł Kordecki zaczął odczytywać interpelację, przed ławą socjalistyczną wysunął się komunista Rózek i począł głośno wykrzykiwać, grożąc pięścią w stronę marszałka Sejmu. Marszałek Świtalski kilkakrotnem dzwonieniem i zwracaniem uwagi wezwał posła Rózka do porządku. To jednak nie poskutkowało. Wobec tego marsz. Świtalski stawia formalny wniosek o wykluczenie pos. Rózka na przeciąg miesiąca co zostaje przyjęte.

Pos. Rózek w dalszym ciągu odmawia wyjścia z sali. Marszałek Sejmu zadzwonił na straż marszałkowską, która usiłuje pod ręce opornego krzykacza wyprowadzić. Ponieważ okazało się, że i ta siła nie wystarcza, weszło jeszcze trzech innych członków straży, którzy na rękach wynieśli posła Rózka. Gdy Rózek próbował bronić się, chwytając rękami ławek, upadł na podłogę. Dalszy ciąg wyzwick poseł Rózek dokończył już w kuluarach.

Następnie wybuchła silna wrzawa między klubem BB. a Klubem Narodowym. Podczas tej wrzawy szczególnie podniecił się poseł Wiślicki (żyd), za co marszałek Sejmu przywołał go do porządku i zapisał do protokołu.

Na tem obrady o godzinie 1 zostały zakończone

Marszałek Świtalski zapowiedział, iż w razie jakichkolwiek zmian w umowie pożyczkowej w Sejmie będzie jeszcze zwołane posiedzenie Sejmu.

chcą Księża Biskupi ideologją moralną, która w państwie widzi społeczność skrupowaną więzami prawa naturalnego i Boskiego. Tylko wejście na tę drogę może uchronić państwo przed burzami wewnętrznymi; stworzy bowiem platformę, z której się rząd będzie mógł bronić przed zmiennością opinii, a społeczeństwo przed nadużyciami rządu”.

Podatki miejskie od budynków będą podwyższone

Minister spraw wewnętrznych wydał w porozu mieniu z ministrem skarbu zarządzenie, zezwalające gminom miejskim na podwyższenie maksymalnej stawki podatku komunalnego od budynków, pobieranego jako dodatek do państwowego podatku od nieruchomości.

Na podstawie tego zarządzenia gminy miejskie liczące do 25.000 mieszkańców, podwyższyć mogą wymiar tego podatku o 5 proc, państwowego podatku od nieruchomości, gminy zaś liczące ponad 25.000 mieszkańców — o 7,5 proc.

Dotychczas miejsk. podatek od budynków wynosił maksymalnie 25 proc państwowego podatku od nieruchomości, w niektórych zaś gminach, prowadzących roboty inwestycyjne — 50 proc podatku państwowego.

Groźna fala powodzi

Sytuacja powodziowa na Wileńszczyźnie jest coraz poważniejsza. Stan wody na Wilji pod Wilnem podniósł się do 5,84 metrów ponad poziom normalny. Od Michaliszek zbliża się ku Wilnu nowa groźna fala. Woda na Placu Katedralnym podnosi się nadal. Kościół ma być zamknięty na pewien czas. Kilka mniejszych domów woda porwała. Wzmrożone fale zalały na ulicy Staro-Szlachtużowej 4-ry garbarnie. W nocy musiano ewakuować kaszary mieszczące trzy pułki. Kaszary w razie dalszego działania wody grożą zawaleniem. Zagrożone są również dwa mosty, które mogą runąć. W wielkim niebezpieczeństwie znajduje się również szpital św. Jakuba i istnieje obawa, czy mury katedry wytrzymają. Przez całą noc saperzy pracowali nad budową wału ochronnego koło gmachu elektrowni, któremu grozi również poważne niebezpieczeństwo. W razie, gdyby napływ wody przerwał zabezpieczenie, elektrowni grozi unieruchomienie. Poza to woda na Dziśnie podnosi się stale, po-

dobnie wezbrała Dźwina wskutek naporu wód rejsyjskich. Na terenie miejscowości dotkniętych powodzią, zanotowano duży wzrost epidemii tyfusu.

W pow. oszmiańskim rzeki zerwały 6 mostów i zniszczyły 22 domy, wskutek unieruchomienia elektrowni miasto Oszmiana tonie w ciemnościach.

W Duniłowiczach zalanych jest 30 domów. Elektrownia również jest nieczynna.

Woda zniszczyła w pow. postawskim 16 mostów.

Według doniesień z Mołodeczna woda zalała Raków i uniemożliwiła komunikację z Iwieńcem. W Radoszkowicach stoi pod wodą 9 budynków. Dwa mosty runęły pod naporem fal, jezdnie zostały w niektórych miejscach zupełnie zmyte. Podczas ewakuacji ludności wyrzuciła się na rzecę Gujcy łódź z 9 osobami. Na szczęście zdolano wszystkie wyratować. Wilja zalała w powiecie mołodeczniańskim kilkadziesiąt budynków. 16 gospodarstw jest kompletnie zatopionych.

Praca katolicka

Polska jest krajem katolickim. Twierdzenie to daje się słyszeć przy każdej sposobności odpowiedniej, ale, niestety, katolicyzm nasz przeważnie wyraża się w przywiązaniu do tradycji, formy i uwielbieniu aureoli męczeństwa, która go otaczała w dobie porzobiorowej. Brakło nam w społeczeństwie świeckim głębszego pojmowania istoty katolicyzmu i niewiele mogliśmy naliczyć jego bojowników w stylu nowoczesnym.

W ostatnich latach wiele zmieniło się na lepsze. Propaganda prawd katolickich oraz działalność Akcji Katolickiej robi powoli swoje. Dziś już mamy spory zastęp inteligencji, świadomej prawd moralnych i celów katolicyzmu, niedający się zwieść na manowce, niezadowolającej się tylko tradycyjnym stosunkiem do Kościoła i jego władz i nie uspokajającej swego sumienia mniemaniem, że Kościółowi w Polsce nic nie grozi i grozić nie może w przyszłości, ponieważ istnieje lud wierny, który wiary ojców nikomu wydrzeć sobie nie pozwoli.

Dziś wielu już rozumie, że Polska pozostanie na wieki katolicka i może być pewna swej przyszłości w rodzinie narodów o kulturze zachodniej, o ile posiadać będzie liczną inteligencją katolicką przewodniczką katolickiego ludu. W dzisiejszych bowiem czasach we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i ściśle kulturalnego muszą być stosowane zasady katolickie — jeżeli katolicy nie chcą być zepchnięci z areny szerokiej działalności społecznej i wyparci w cień przez zwolenników światopoglądu materialistycznego. Katolik współczesny musi stać się bojownikiem wielkiej sprawy odrodzenia społeczeństwa w duchu chrześcijańskim, a jeśli tylko zasklepia się w sobie, jeśli mocą walczy, nie walczy — przestaje służyć idei katolickiej i staje się drzewem obumarłym...

„Rzeczpospolita“ pisze w tej sprawie:

Pomimo ogólnej poprawy w dziedzinie katolickiego uświadczenia społeczeństwa naszego — dotąd jeszcze pozostaje wśród nas przerażająca nieraz ignorancja co do stanowiska Kościoła w wielu ważnych sprawach politycznych i społecznych.

Niebraknie ludzi, którzy sądzą, że każdy ich wsteczny i ciasny społecznie pogląd, ponieważ sprzeciwia się radykalizmowi, przez to samo może się schronić pod płaszcz religii i zyskać poparcie Kościoła.

Inni znowu, żądając sprawiedliwości tylko dla siebie i swej warstwy społecznej, narodowej — dziwią się, że Kościół zwraca ich uwagę na konieczność liczenia się i z interesami innych.

Jeszcze inni sądzą, że etyka katolicka poza programem świętym, a co najwyżej rodzinnego domu — nie może mieć zastosowania, że w szerokim świecie życie zwycięża tylko siła argumentów pięści i różnego rodzaju nacisku.

Zwalczający katolicyzm socjalistyczny „Robotnik“ ze zdziwieniem przytaczał niedawno ustępy z artykułu Biskupa częstochowskiego ks. Kubiny, omawiając zagadnienia społeczne i stosunek Kościoła do kapitalizmu, fałszywie przytyskując ks. Biskupowi zajęcie stanowiska socjalistycznego. Ignorancja „Robotnika“ jest zresztą zrozumiała. Socjaliści wolą nie wiedzieć z kim walczą i co zwalczają; uważają to za wygodne dla siebie. Ale wielu jest takich w Polsce pseudokatolików, którzy nic nie wiedzą o nauce i pracy Kościoła katolickiego, zmierzających do naprawy stosunków społecznych, o głosie Leona XIII i jego następców w obronie świata pracy przed wyzyskiem ze strony świata kapitału... Wiedzą wprawdzie, że Kościół uznaje własność prywatną i wymaga jej poszanowania, ale nie domyślają się nawet, że człowiek bogaty jest tylko zarządcą dóbr, poleconych mu przez Boga i przed nim zdać musi ścisły rachunek ze swej gospodarki. Nie wiedzą i o tym, że kapitał będący dźwignią postępu i rozwoju kultury materialnej — nie może rościć prawa do dyktatury nad społeczeństwem i narzucania mu swej

etyki, sprzecznej z zasadą sprawiedliwości społecznej...

Dlatego praca katolików polskich, uświadcniająca społeczeństwo co do istotnych poglądów Kościoła na kwestje społeczne i polityczne musi być prowadzona jaknajintensywniej i jaknajszerszej. Trzeba odrobić dziesięciolecia zaniedbań i doprowadzić do tego stanu rzeczy, by nazwa katolicki nadawana naszemu krajowi, miała głęboki sens istotny.

Zony otrzymywać będą pensje za mężów-pijaków

Koleje polskie, podejmując walkę z pijaństwem funkcjonariuszy kolejowych, wpadły na pomysł, zresztą nie nowy, wypłacania pensji żonom amatorów alkoholu. Dyrekcja wileńska obecnie stosuje już następującą metodę: Po stwierdzeniu, że dany pracownik nadużywa alkoholu, wzywa go się na komisję lekarską, która orzeka, że wobec złego stanu zdrowia, spowodowanego nadużyciem spirytualij, pracownik musi być zwolniony. Gdy, przerażony możliwością utraty posady, alkoholik gotów jest do wszelkich ustępstw, stawia mu się warunek, iż podpisze zobowiązanie, upoważniające jego żonę do odbierania zań pensji przez rok. Pijak zgadza się oczywiście, a rezultaty tej metody są podobno bardzo korzystne, zarówno dla kolei, jak i dla rodzin pracowników tego typu, wreszcie i dla samych delikwentów.

Dymisja pierwszego prokuratora w Gdańsku

„Danziger Neueste Nachrichten“ ogłaszają, że Senat przyjął dymisję pierwszego prokuratora w. m. dr. Schneidera, który wycofał rewizję w znanym procesie przeciwko Gęgierskiemu, mordercy śp. Styrbickiego. Dymisję tę komentuje się jako chęć oczyszczenia prezydenta Ziehna z zarzutów, stawianych mu w piśmie, w którym min. Strassburger motywuje swą prośbę o odwołanie go ze swego stanowiska w Gdańsku.

Wiadomość ta wywołała w tutejszej opinii wielkie wrażenie. Uważa się ją za wyraz obaw Senatowi przed nadchodzącą sesją Rady Ligi Narodów na której mają być rozpatrywane sprawy bezpieczeństwa Polaków w Gdańsku.

Międzynarodowe potanie pieniędzy

Niektóre prywatne banki amerykańskie obniżyły swą stopę dyskontową o 1/8 proc. W związku z tym faktem oraz z nadzwyczaj szybkim wzrostem zapasów złota w bankach federalnych z wielu stron słyhać głosy, że w najbliższym czasie nowojorski bank federalny obniży swą stopę dyskontową z 2 na półtora procent.

Zniżka ta odbiłaby się i na innych rynkach europejskich, gdzie daje się zauważyć silniejsza podaż kapitału zagranicznego na dogodniejszych warunkach.

Udział Poznania w uroczystościach śląskich

W dniu 21 bm. odbyło się w poznańskiej Sali Ratuszowej drugie zebranie delegatów organizacji wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w sprawie udziału tych organizacji w obchodzie uroczystości śląskich. Na zebraniu tem dokonano podziału miejsc pomiędzy poszczególnymi organizacjami, zgłaszającymi chęć uczestniczenia w sztafardowym poczcie poznańskim, wysylnym jako reprezentacja województwa na uroczystości katowickie i mającym wziąć udział w defiladzie dnia 2 maja. Ze względu na budżetowych musiano niezmiernie ograniczyć ilość uczestników delegacji poszczególnych stowarzyszeń, przyjmując jako normę 5 delegatów jako otoczenie jednego sztafardu. W ten sposób całość delegacji poznańskiej

liczyć będzie około 200 osób, gdy ilość pierwotnych zgłoszeń poważnie przekraczała liczbę 600.

Poza sprawą wyjazdu pocztów sztafardowych omówiona była również sprawa organizacji uroczystej akademii w dniu 30 bm. oraz sprawa przejazdu przez Poznań sztafety biegu kolarskiego i połączenia z tem uroczystości nabrania ziemi z Góry Przemysława i przesłania jej w hołdzie Ziemi Śląskiej na dzień 2 maja do Katowic. Postanowiono obie te uroczystości połączyć i dać upoważnienie Miejskiemu Komitetowi Wychowania Fizycznego, aby wspólnie ze Związkiem Obrony Kresów Zachodnich zajął się całością prac organizacyjnych, związanych z przygotowaniem Akademii, organizacją pochodu oraz nabraniem ziemi z Góry Przemysława.

Radio w czasie uroczystości śląskich

Licząc się z żywym zainteresowaniem ogółu obywateli wszystkich dzielnic Polski dla śląskich uroczystości dziesięciolecia powstania, wszystkie polskie stacje radiowe będą transmitowały ważniejsze momenty uroczystości. W szczególności w dniu 1 maja od godz. 17 min. 40 do godz. 19 transmitowany będzie obchód dziesiątej rocznicy powstania organizowany przez Korpus Kadetów w Katowicach. W dniu 2 maja od godziny 16 do 17 min. 30 nastąpi transmisja Uroczystej Akademii z Teatru Polskiego w Katowicach, poczem od godziny 18 transmitowany będzie przebieg defilady przed Panem Prezydentem. Prócz tego „Radio Poznańskie“, jako radio dzielnic szczególnie blisko ze Śląskiem związanej poświęci rocznicy powstania dwukrotnie w dniach 30 kwietnia i 2 maja, po 30 minut w czasie swych programów porannych.

Sprawność polskiej administracji

Z okazji wmaszerowania zbrojnego oddziału policji niemieckiej na terytorium polskie i odbywania ćwiczeń wojskowych okazała się świetna sprawność i czujność polskiej administracji. Oto nie upłynęły jeszcze 2 godziny od niebywałego naruszenia granicy a już fakt ów doszedł w drodze służbowej do wiadomości wszystkich powołanych władz polskich. Natychmiast wydały one odpowiednie zarządzenia a nadto zdążyły powiadomić konsula polskiego w Pile, tak, że w niespełna 2 godziny po fakcie nastąpił ze strony polski protest, a równocześnie niemal na miejscu naruszenia granicy odbyła się wizja lokalna przy udziale starosty powiatowego z Chodzieży, powiatowego komendanta PP. i inspektora Straży Granicznej z odległego o 50 km Nakła. Nic też dziwnego, że Niemcy byli zaskoczeni tą szybkością, gdyż podobno, kiedy konsul polski w Pile zjawił się protestem i z całym materiałem dowodowym u nadprezydenta prowincji, oddział niemiecki dopiero co przemaszerował do Pily i nie zdążył jeszcze złożyć raportu.

Należy wyrazić zadowolenie z powodu czujności polskich władz, zresztą zupełnie odpowiedniej i koniecznej wobec niebezpieczeństwa zagrażającego nam ze strony Niemców, czego najlepszym dowodem jest właśnie owo naruszenie granicy.

Kinematograf i Pismo Święte

Przedstawiciel na Czechosłowację Instytutu kinematografii wychowawczej przy Lidze Narodów uzyskał u Arcybiskupa praskiego Ks. Kordaca wywiad, poświęcony tematowi: „Kinematograf a Pismo św.“ Kinematograf, zdaniem ks. Arcybiskupa, jest jednym z najbardziej skutecznych środków szerzenia myśli religijnej. Ponieważ jednak zadaniem Kościoła jest nie tylko nauczanie religii ale czuwanie także nad poprawieniem warunków socjalnych, co czynił już Mojżesz, a czemu w ostatnich czasach dał wyraz Leon XIII w swej encyklice. Inaczej, przeto, życząc sobie, aby kinematograf służył wierze, musimy pragnąć, aby służył także rozwijaniu kwestii socjalnej w duchu chrześcijańskim. Kinematograf nie powinien ograniczać się do przedstawiania żywotów Świętych, tem bardziej, że aktorzy zazwyczaj, zamiast bohaterów ducha, przedstawiają w nich postacie smutne. Trzeba obrazów o charakterze socjalnym tak, jak to robią bolszewicy, mistrzowie w tym względzie. Pismo św. w kinematografie mogłoby być najpiękniejszym obrazem świata. Oczywiście są tu wielkie trudności natury technicznej. Co można zrobić, uczy obraz „Król królów“, choć i on nie jest bez wad, zwłaszcza przy przedstawianiu samej postaci Chrystusa i Marii Magdaleny.

Następnie ks. Arcybiskup poddaje myśl zobrazowania Pisma św. w jednym filmie. Osobliwością główną w scenariuszu byłby człowiek — obraz ludzkości, treścią zaś obrazu — żywot jego od dnia stworzenia aż do dnia dzisiejszego. Ludzkość walczy z materją, wreszcie zwycięża ją, zapomnia jednak o prawach boskich, nie czci Boga przez materję i staje się niewolnikiem materji. A materja ta zamiast być dobrem dla ludzkości, staje się częścią źródłem zła; praca, która winna być błogosławieństwem, jest dla człowieka przykrością. I oto schodzi na ziemię Chrystus, który swymi Bożemi rękami poświęca pracę, wprowadza na ziemię swoje królestwo pokoju i szczęśliwości.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 27. kwietnia 1931 r.

O samobójstwie i usiłowanym zabójstwie

— o czym donosiliśmy pokrótce — dowiadujemy się następujących szczegółów:

Denat niejaki Rydzikowski Maksymilian, lat 21, zamieszkały w Grudziądzu, z zawodu szofer firmy Nowakowski, Hurtownia Kolonialna, przy ulicy Toruńskiej 23, codopiero 8 dni żonaty, osieroził żonę i matkę. Rydzikowski otrzymał od wyżej wspomnianej firmy dnia 20 bm. 2592,72 zł celem zakupu cukru w Melnie pod Grudziądzem. Pieniądze te jednak roztrwonił. Pojechał do Torunia, gdzie wynajawszy taksówkę pojechał w towarzystwie swego kolegi Głomskiego i dwu pań do Bydgoszczy. Tu w pierwszorzędnym restauracjach i hotelach trwonil swoje pieniądze. Zakupił 2 duże obrazy. Jeden wartości 140 zł oraz drugi wartości 35 zł i udał się w drogę przez Makowarsk do Tucholi, zabierając oba obrazy do samochodu. Za cudze pieniądze przywdział się o dstęp do głowy, a w Makowarsku zatrzymał się przez cały dzień, tracąc i tu sprzeniewierzony grosz. W Makowarsku zaszedł następujący wypadek. W czasie pobytu Rydzikowskiego w restauracji przyszła do tejże uboga i obdarła dziewczynka żądając pół ft. smalcu. Denat przywołuje dziecko do siebie, zapytuje o rodziców. Dziecko odpowiada nieśmiało że matka biedna, a ojciec nie żyje. Denat daje dziecku 10 zł i zamiast pół zamawia 2 ft. smalcu które zapłacił poleciwszy dziecku by powiedziało matce ażeby się przed nim stawiła. Biedna wdowa niedługo dała na siebie czekać, a denat wedle zeznań szofera obdarowuje ją zakupionym obrazem wartości 35 zł i pozatem daje jej 100 zł gotówki. Dalej poznaje w Makowarsku jakąś wdowę ze Sępólna; odwozi ją do domu, pozostaje w Sępólnie przez noc i u owej wdowy zapoznaje jakąś panią, która wyraża chęć przejazdu do Chojnic. Denat zabiera ową panią a z Chojnic udaje się do Swornegac do państwa Wiśniewskich. Zaznaczyć trzeba, że był on w Swornegacach znany z okazji wykonywania swego zawodu jako szofer u p. Joachimczyka w roku 1930 w miesiącach letnich. Podczas pobytu u p. Joachimczyka zapoznał się z córkami p. Wiśniewskiego a szczególnie adorował młodszą 16 letnią Joannę. Po jego wyjeździe z Swornegac w 1930 r. prowadził z nią jakiś czas korespondencję miłosną, a młoda narzeczona dowiedziawszy się o jego lajdactwach, dała mu dość wcześnie kosza. Próbował potem nawiązać stosunki z drugą z córek p. Wiśniewskiego, która również na jego listy nie odpowiadała. Pobyt Rydzikowskiego w Swornegacach trwał w dniu 23 bm. zaledwie 2 — 3 godz. Wyjechał z powrotem do Sępólna, pozostawiając na miejscu ów duży obraz wart. 140 zł zakupiony w Bydgoszczy. Już dnia 24 bm. wraca znowu do Chojnic ową toruńską taksówką i udaje się ponownie do Swornegac. Tu po godzinnym postoju oświadczył że musi koniecznie jechać do Brusinkasować pieniądze należne jego ojcu. Zabrał ze sobą obie córki p. Wiśniewskiego Gertrudę i Joannę, lecz wrócił już o 6,30 do Swornegac z powrotem. W Swornegacach odbywała się do północy libacja. Następnie o 24-jej godz. w nocy z 24 na 25 bm. na prośbę szofera Hepkiego, polecił swemu szoferowi odwiedzić tegoż do Zielonej Chociny. Denat towarzyszył Hepkiemu osobiście z wyżej wymienionymi pannami Wiśniewskimi. W Zielonej Chocinie po wypiciu butelki wina, w czym kobiety udziału nie brały, pożegnawszy się z Hepkiem, odjeżdża z powrotem do Swornegac. W drodze denat dał szoferowi w zleceniu aby się krótko przed Swornegacami zatrzymał. Jednakże obok niego siedząca Joanna przeczując coś niedobrego, dawała szoferowi znaki, żeby przyspieszył jazdę i nie stawał. Szofer to zrozumiał. Zanim samochód zdolał zjechać z drogi polnej pomiędzy Chocinkim Młynem a Swornegacami na nową betonową szosę, nagle w samochodzie rozległy się dwa strzały. Pierwszy skierowany do Joanny Wiśniewskiej, przeszył jej kości policzkowe, naruszając nos. Druga kula godzi w denata w mózg. Na miejscu też pada trupem. Szofer zatrzymuje samochód a obie siostry wyskakują ze samochodu w obawie przed dalszymi strzałami. Po wielu trudnościach udało się szoferowi przekonać i uspokoić kobiety. Zawraca samochód i pod pełnym gazem pędzi do Chojnic do zakładu św. Boromeusza, gdzie została nieszczęśliwa Joanna Wiśniewska przyjęta i natychmiast poddana zabiegom lekarskim. Pierwszej pomocy udzielił jej lekarz do mowy Zakładu św. Boromeusza zaś u denata stwierdzono śmierć. Z pozostałych zapisków denata oraz z listu można skonstatować, że denat odbiera sobie życie z powodu nieszczęśliwej miłości twierdząc że ginie razem z tą którą kochał, a zarazem matkę zarzucił przymuszenie go do małżeństwa z inną. Mimo poważnych ran jakie odniosła Joanna Wiśniewska wskutek postizała, stan jej nie jest zbyt groźny a lekarze mają nadzieję utrzymania jej przy życiu.

Z Urzędu Stanu Cywilnego.

Dnia 25 bm. zostały w tut. Urzędzie St. Cywil. następujące urodzenia zgłoszone: robotnik Franciszek Witczak syn Wojciech, prof. gimn. Tadeusz Sankiewicz córka Teresa Marja.

Baczność Pracownicy Kolejowi!

Zjednoczenie Kolejowców Polskich Oddział w Chojnicach zwołuje na środę dnia 29 bm. o godz. 19-tej do sali Hotelu Centralnego Ogólne Zebranie pracowników kolejowych bez względu na przynależność związkową. Na porządku dziennym referat i ewt. uchwalenie rezolucji w sprawie cofnięcia 15 proc. dodatku do uposażeń.

Od Tow. Powstańców i Wojaków w Wielu

otrzymujemy co następuje:

(K o p j a).

Zarząd Główny Powstańców i Wojaków

OK VIII L. Dz. 285-31

Grudziądz, 21 marca 1931

Forteczna nr. 22 I piętro.

Do

Druha Molina

w Wielu, pow. Chojnice.

W związku z oświadczeniem zarządu Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Wielu i rzuceniem hasła do innych towarzystw Powst. i Wojaków wzywające do wystąpienia z Związku naszego, został tamsam poprzedni zarząd wymienionego towarzystwa rozwiązany.

Wobec powyższego mianujemy Druha komisarycznym prezesem towarzystwa Powstańców i Wojaków w Wielu aż do czasu przeprowadzenia nowych wyborów w myśl nowego statutu Związku.

W celu odebrania sztandaru i akt oraz kasy Towarzystwa, winien się Druh niezwłocznie udać w towarzystwie komendanta miejscowego posterunku Policji Państwowej do b. prezesa ks. Wryczy i odebrać odnośne agendy.

Z przejęcia odnośnych agend należy spisać odpowiedni protokół i kopję tegoż przelać do Zarządu Głównego.

Kopję niniejszego pisma wysłano do Starostwa Powiatowego w Chojnicach z prośbą o wydanie polecenia komendantowi Posterunku P. P. udania się z Druhem do b. prezesa i interwencji.

Wolność!

Sprawę niniejszą należy do czasu wykonania traktować jako poufną.

(L. S.)

Za Zarząd Główny

(—) Ziółkowski,

sekretarz generalny.

Kasa Pośmiertna Kupiectwa Pomorskiego.

We czwartek dnia 23 kwietnia 1931 r. odbyło się w lokalu „Piwiarnia Okocimska“ w Grudziądzu z inicjatywy Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, walne zebranie organizacyjne Kasy Pośmiertnej, utworzonej pod patronatem tegoż Związku.

W zebraniu wzięli udział członkowie Zarządu Głównego Związku a to: pp. prezes Marchlewski, skarbnik Związku Leon Froehlich, prezes Chmużyński, prezes Janeczowski, dyrekcja Centrali Związku w osobach pp. Radojewskiego i Niewiadowskiego, oraz delegaci Towarzystw Związkowych.

W zebraniu przewodniczył p. prezes Marchlewski, przedstawiając na wstępie cel i zadania Kasy Pośmiertnej, oraz przedstawił korzyści wynikające z ubezpieczenia w tejże asie. Poddano szczegółowym rozważaniom regulamin Kasy i po dyskusji poczyniono w nim szereg poprawek. Ustalono wpisowe do Kasy w wysokości 5 zł, a stawkę na wypadek śmierci członka Kasy w wysokości 2 zł. Do Kasy Pośmiertnej mogą należeć także żony pp. kupców.

Następnie wybrano Zarząd Kasy, w skład którego weszli: Prezes p. Kamrowski (Grudziądz), wiceprezes — p. Jastak (Chełmża), skarbnik — p. Leon Froehlich (Grudziądz), i ławnicy: pp. Kalinowski (Sępólna), Wierzbowski (Chełmno), oraz przyznano po 1 mandacie dla Torunia, Działdowa, Gdyni i Pelplina. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Paul (Grudziądz), prezes Braun (Świecie) i 1 mandat przyznano Toruniowi.

Powyżej skompletowany Zarząd Kasy daje pełną rękojmię, że rozwinie się ona w krótkim czasie jaknajsilniej i będzie tą wysoce humanitarną placówką ubezpieczeniową dla szerokiego mas kupiectwa pomorskiego.

Miesięczne zebranie Zarządu Głównego Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

W czwartek, dnia 23 kwietnia rb. odbyło się w Centrali Związku zwykłe zebranie miesięczne Zarządu Głównego przy udziale 18 członków z całego Pomorza.

Zebraniu przewodniczył prezes Związku p. Ta deusz Marchlewski.

Zarząd przyjął do wiadomości obecny stan starzeń Związku o nawiązanie kontaktu z rynkiem pieniężnym francuskim, w której to sprawie porozumiewał się niedawno Prezes Związku z p. wojewodą pomorskim, odnoszącym się do akcji tej przychylnie. Zarząd uzgodnił dalszy tok pertraktacji.

Następnie omawiano sprawę wolnych składów soli, przy czym ubolewano, że przy udziale koncesyj w większości powiatów, mimo zaleceń ustawy dotychczasowi hurtownicy zostali pominięci. Organizacja była zamierami Ministerstwa Skarbu zakochana, bo przypuszczalnie udałoby się w odpowiednim czasie uzgodnić z Ministerstwem przy-

dział koncesyj na Pomorzu, gdzie w myśl programu pomorskiego wypadło niewątpliwie uwzględnić właśnie miejscowe kupiectwo, tworzące jądro naszego stanu posiadania na Pomorzu i same walczące dziś z trudnościami ogromnymi, gdzie skurczenie warsztatów podwójnie ujemnie daje się odczuwać a o tem bardziej, że łatwo, można było wшы skie składy soli w odpowiedniej wysokości odciążyć specjalnymi świadczeniami na rzecz odnośnych organizacji społecznych, przy czem w rezultacie otrzymałyby one nie mniej a więcej bez omijania zawodowego kupiectwa. To też przyjęto z zadowoleniem do wiadomości starania Związku, poparte przez Województwo, by przynajmniej eksploatacja koncesji była zapewniona miejscowym kupcom, co znajduje się na dobrej drodze.

Następnie ustosunkowano się do gdańskiego handlu domokrajnego i przyjęto do wiadomości sprawozdanie delegata Związku z Rady Zrzeszeń, która po długiej bezczynności podjęła akcję programu na nowo. Związek już kończy swoją część memoriału dodatkowego o sytuacji w ostatnim półroczu.

Uchwalono odbyć Zjazd Okręgowy w dniu 28 czerwca rb. w Kartuzach, a w następnym dniu wspólną wycieczkę kupiecką przez szwajcarię Kaszubską do Gdyni.

Przyjęto do wiadomości ostateczne ukonstytuowanie się Związkowej Kasy Pośmiertnej i ustalono program wizytacji Towarzystw Związkowych przez członków Zarządu Głównego w sezonie letnim.

Związek eksporterów masła.

W dniu 21. bm. odbyło się w Toruniu z inicjatywy Izby Przemysłowo - Handlowej w Grudziądzu zebranie prywatnych producentów i eksporterów masła z całej Polski celem zorganizowania się w związek eksportowy. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele rzeczonych przedsiębiorstw prywatnych z całej Polski przy udziale reprezentantów Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie, Grudziądzu i Bydgoszczy.

Zebrani, przyjmując z uznaniem inicjatywę Izby Przemysłowo - Handlowej w Grudziądzu, zgodzili się na utworzenie Związku Prywatnych Eksporterów Masła, którego celem będzie zorganizowanie eksportu masła z Polski zgodnie z ogólną polityką eksportową i potrzebami gospodarczymi kraju oraz ochrona własnych interesów.

Opracowanie statutu Związku polecono specjalnej komisji, złożonej z 3 przedstawicieli prywatnych eksporterów masła, 3 przedstawicieli prywatnych organizacji mleczarskich oraz reprezentantów Izby Przemysłowo - Handlowej w Grudziądzu, Bydgoszczy i Poznaniu. Po opracowaniu statutu przez komisję, odbędzie się w pierwszych dniach maja zebranie konstytucyjne Związku.

Równocześnie zebrani powzięli następujące rezolucje:

1) uprzywilejowane traktowanie mleczarskich związków spółdzielczych w stosunku do eksporterów i prywatnych mleczarni oraz mleczary spółdzielczych, niezrzeszonych w związkach spółdzielczych przynosi szkodę prywatnemu handlowi a tem samem utrudnia zdrowy eksport;

2) prywatni producenci masła i eksporterzy proszą, aby ich nie usuwano, jako ostatnio miało miejsce, od współdziałania w pracach, dotyczących spraw, związanych z podniesieniem stanu mleczarstwa polskiego oraz eksportu masła;

3) zebrani domagają się równorzędного traktowania ich pod względem kredytów w Państwowym Banku Rolnym ze związkami spółdzielczymi;

4) zebrani dziękują p. Ministrowi Przemysłu i Handlu za dotychczasową opiekę, prosząc o dalszą skuteczną ochronę najżywoźniejszych interesów prywatnych handlu eksportowego.

Najwyższy czas! odnowić przedpłatę!

RUCH w TOWARZYSTWACH

Klub Mandolinistów „Lira“ przy K. P. W. w Chojnicach. — We wtorek, o godz. 7,30 wieczorem odbędą się ćwiczenia, mandolinistów w salce komisyjnej (gmach dworcowy). Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Dyrygent.

Koło Pań przy KPW. w Chojnicach — Lekcja gry na mandolinie odbędzie się we wtorek o godz. 6 wieczorem w salce komisyjnej. Punktualne przybycie wszystkich pań konieczne. Dyrygent.

Zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę, dnia 29 kwietnia 1931 r. o godz. 5-tej po poł. w klasztorze. O liczny udział uprasza Zarząd.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie. — W środę dnia 29 kwietnia o godz. 19 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie w Strzelnicy. Na porządku obrad 1) Przyjęcie nowego statutu, 2) sprawy finansowe, 3) przyjęcie nowych członków. O liczny udział prosi Zarząd.

Towarzystwo Powst. i Wojaków — Silno. Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się we wtorek dnia 28. 4. br. o godz. 20-tej w lokalu szkolnym. Obecność wszystkich druhów konieczna.

Zarząd.

Przetarg przymusowy

We wtorek dnia 28. IV. 31. o godz. 9-tej sprzedam w **Jeziorkach** przed sołectwem najwięcej dającemu za gotówkę:
1 biurko, 1 szafę do książek, 1 szafę żelazną.
w Nowej-Cerkwi przed sołectwem o godz. 10.30 1 szafę do książek, 1 stół, 1 radio aparat,
w Sternowie o godz. 14-tej przed sołectwem 1 garnitur klubowy, 2 prosiaki, 2 wirówki, 1 maszynkę, **w Silnie** przed sołectwem o godz. 17-tej 1 fotel.

W. Kowalski
Kom. sąd Chojnice 4096

Przetarg dobrowolny

W środę dnia 29. 4. 31 r. o godz. 16-tej sprzedam w **Chojnicach** na podwórzu p. sped. Nowackiego przy ul. Dworcowej nr. 26 najwięcej dającemu za gotówkę:

2 samochody używane, 1 tokarkę z transmisjami, 1 szafę, 1 regał z szufladami, 1 szafę ogniotrwałą.

W. Kowalski
Kom. sąd. Chojnice.

Przetarg przymusowy

W czwartek, dnia 30. 4. 31 r. o godz. 11-tej przed południem sprzedam w obozisku p. Gierszewskiego w **Nowej Cerkwi** najwięcej dającemu za gotówkę:

1 mało używaną wirówkę 1000 ltr. na godz.

Bethke, soltys.

Pokój

słoneczny z balkonem dobrze umeblowany od zaraz lub od 1. V. br. do wynajęcia. **Ul. Dworcowa 62** trzecie piętro na lewo

Przetarg przymusowy

W środę, dnia 29. kwietnia br. o godz. 11-tej przed poł. sprzedam w **Majętności KOMIEROWO pow. Sępólno** najwięcej dającemu za gotówkę:

2 samochody osobowe, 1 wialnię wiedeńską, 1 płótniarkę do czyszczenia ziarna buraczanego. 12. żrebacków 3 letnich rasowych różnej maści 10 koni cugowych różnej maści, 500 mtr. drzewa opałowego i około 200 ctr. buraków cukrowych (ziarna.) Zbiórka kupujących przed kancelarią Majętności Komierowo.

Sępólno, dnia 25. IV. 1931 r.
Węgrzyn,
Kom. Sądowy w Sępólnie.

„Kursy Szoferskie“

rozpoczynają się. Kandydatów przyjmujemy. Żądajcie prospektów.
Bracia Armańscy — Kościerzyna — Tel. 89 i 90.



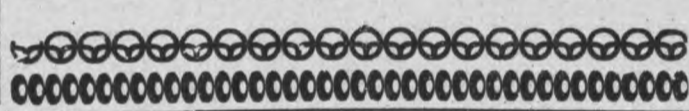
„Hubertol“

Do **tuczenia** **świn** i **bydła**



nie zawiera żadnych środków szkodliwych, przyczynia się we wielkiej mierze jako proszek odżywczy, do pobudzenia apetytu, **zapobiega chorobom**, powoduje lepsze trawienie, prosiakom wzmacnia kości.

Drogerja,
Bracia Hubert, właśc. Julian Hubert.
Tel. 219 CHOJNICE Gdańska 18.



Kafle białe i kolorowe, kafłane piecyki przenośne marki „Standard“, kafłane kuchenki przenośne marki „Rekord“, wyroby szamotowe oraz płytki ścienne własnego wyrobu krajowego dostarcza po znizonych cenach w najlepszej jakości **Fabryka ceramiczna M. PERKIEWICZ** Ludwikowo p. Mosina

Dobrze **umeblowany pokój**

ed 1 maja do wynajęcia Zgłoszenia do ekspedycji Dziennika Pomorskiego.

Poszukuję **uczni**

krawieckiego od zaraz lub później.
Stefan Bielawski, mistrz krawiecki Brusy pow. Chojnice.

Poszukuję posady od 1. maja

jako kucharka z dobrymi świadectwami, względnie do wszelkich prac domowych. Zgł. do eksp. Dzień. Pom.

Lekcje kroju!

Sumienne i fachowe wyuczenie z przymiarkami i rysowaniem modeli u **Häussner,** krawcowa Pl Jerzego 7. l. p.

Ogłaszajcie w poczytnym piśmie naszym

Kwitt mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	maj 1931	2,80 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy,

dnia, _____ 1931 r.

Kwitt mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	maj 1931	2,80 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy

, dnia _____ 1931 r.

Skarbonka powinna znajdować się w każdym domu, gdyż jest ona ważnym i bardzo pomocnym czynnikiem dla rodziców przy wychowaniu swych dzieci. Darowanie dziecku dla jego skarbonki parę groszy sprawia mu radość i przyjemność, a zachęcone jeszcze przykładem oszczędności rodziców, pobudza je już w samej młodości do zmysłu oszczędnościowego. Skarbonki domowe wypożyczają bezpłatnie **Miejska Komunalna Kasa Oszczędności w Chojnicach.**

Ekspedycja samochodami i transport mebli

Polecam mój samochód ciężarowy do transportów każdego rodzaju.

B. Borkenhagen
Chojnice, u. Dworcowa 7.
Tel. 6. Tel. 6.

Wydzierżawiamy skrzynki depozytowe (safes)

pod kontrolą dzierżawcy.

Wypożyczamy bezpłatnie skarbonki domowe.

Bankverein Chojnice
Bank Spółdzielczy z ogr. odp. w Chojnicach.

Tapety w wielkim wyborze ostatnie nowości

poleca **Księgarnia Dziennika Pomorskiego.**



Czego ty człeczko szukasz? Chcesz coś zanotować? —

Czy nie masz papieru, ołówka lub trzymadła? Zaden człowiek nie będzie czy to w podróży, czy w szkole, biurze narażony na stratę czasu i daremne szukanie, jeżeli natychmiast uda się do przedstawicielstwa wiecznych piór Montblanc w Chojnicach **L. Rasch** i tam zająpatrzy się w **wieczne pióra i ołówki Montblanc**

Ludwik Rasch

— Chojnice. —

Wieczne pióra (złote) Montblanc 14 karatowe we wszystkich szerokość. w cenie 8,75 zł. 11,50 zł. i 17,50 zł. itd.

Wieczne ołówki Montblanc-Style.